

Nro.

126.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 4go Czerwca 1796.

G a z e t y.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. Maia.

Na Sessyi Rady 5let dnia 6. Maia,
Deputowany *Reverchon* powróciwszy z
misji do Departamentów południowych,
zajął swe miejsce w Radzie, i podług
przepisów, wykonał przyśięgę na wieczną
nienawiść godności Królewskiej. Po-
tym czytano powtórnie wniosek wzglę-
dem

dem Xięży nieprzyśięgłych, i ten przy-
 ięto. *Treilhard* wniósł, aby dla wy-
 śpiegowania Xięży nakazano przetrząsa-
 nie domów. Szemranie znaczney liczby
 Deputowanych przerywało mu mowę;
 ale nakoniec Rada nakazała kom-
 missyi przeyrzec ten wniosek. Dnia 7.
 Maia wniósł *Chenier*, aby popioły sta-
 wnego filozofa *Descartes* dnia 29. Maia
 uroczyście do Panteonu wniesione zosta-
 ły. Direktoryat, Instytut Narodowy,
 ministrowie zagraniczni mieli bydź przy-
 tomni tey uroczyście. Ale *Mercier*
 powstał z żywością i dowodził, iak ma-
 ło Kartezyusz z romanfyczném swém sy-
 stematem wart jest imienia wielkiego me-
 ża; że ten zamiast przyśłużenia się oświe-
 ceniu, wstrzymał o wiek cały światło w
 ludziach. Potym *Mercier* mówił ob-
 szernie przeciw filozofom dzisieyszym,
 atakował żywo *Voltaire*. Za cóż, rze-
 cze, otworzono bramy Panteonu owe-
 mu wielkiemu kazicielowi moralności i
 obyczajów, owemu nędznemu podchle-
 bey, który Królom palił kadzidła, a w
 swym bracie okazał się podłym ich nie-
 wolnikiem? *Voltaire* w licznych swych
 pismach nieoszczędzał wcale ani dobra,
 ani

ani sprawiedliwości, ani świętości, ani też praw uczciwości. Daleki od naśladowania *Herkulesa*, który zabił Centaura bez zadania rany *Deianirze*, *Voltaire* nie umiał ugodzić swemi strzałami zabobonów z przesądami, bez zadania śmiertelnych ciosów moralności. Rada nie jest Akademią, i niepowinna umieszczać w Panteonie tylko Prawodawców i Bohaterów. Jego mowę wraz z wnioskiem *Cheniera* kazano podać do druku, i odłożono ten przedmiot do dalszego czasu.

Posłowie *Szwedzki* z *Pruskim* częściej z sobą miewają konferencye, i przebiegają wspólnie wieczory u *Reubela*, który w Direktoryacie trudni się interesami zewnętrznymi. Minister sprawiedliwości, *Merlin*, wydał pismo do kommissarzów zakazujące iak najsurowiej przetrząsania nocne domów. Te tak łagodne prawidła, równie iak i zwycięstwa armii Rzeczypospolitey, iedną Direktoryatowi ufność powszechną, i zwiększają w obywatelach przywiązanie do Rządu Republikańskiego. Przedwczora Sąd wojenny wskazał 17. żołnierzy z oficerami, iako dowódców nieposłuszeństwa Legii Policyi, na śmierć. Od

osta-

(1004)

ostatnich rozruchów, woyska liniowe z częścią pozostałą Legii Policyi, codziennie się napastują i wzajemnie się przezywają Szuanami i terrorystami. Głoszą, że d'Autichamp, dowódzca Szuanów poddał się Republikanom.

HOLLANDYA.

Z Amsterdamu dnia 14. Maia.

Szrządy zeszły miasto nasze zagrożone było gwałtownem zaburzeniem. Z początku mniej znaczące sprzeczki między obywatelami, rosły do tego stopnia, iż 300. municypalnych kanonierów złączywszy się z orężem w ręku, wpadło do Sali Radney, i groziło w sposób nieprzyzwyczajony osobom Rządowym, potym udali się buntowni do więzień, uwolnili z nich niektórych zbrodniarzy. Rada Amsterdamska doniosła natychmiast te zdarzenie Prezydentowi Konwencyi, który posłał posilek przeciw zburzonym z 300. kawaleryi złożony. Gdy zaś ta siła nie była dostateczną na uspokojenie kanonierów, którzy ściągawszy na swą stronę część

część jazdy, opierali się rozbrojeniu i skasowaniu, musiano jeszcze posłać więcej wojska na poskromienie nieposłusznych. Teraz spokojność przywrócona i 5. kompanii kanonierów zapewne skasowanych zupełnie będzie przez Komisyją od Konwencyi tym końcem zesłaną.

W *Hadze* Konwencya uchwaliła dekret, który nakazuje wojskom Batawskiem maszerować dla bezpieczeństwa, ku granicom Westfalskim, gdzie się zbierają wojska potencyi neutralnych dla zasłonięcia linii Demarkacyjney. Jenerał *Beurnonville* mianowany jest najwyższym Kommendantem armii Batawskiej, a Konwencya niezostawnie pod swęmi rozkazami, iak tylko 5000. ludzi. Przyczyna zamieszeków w *Amszterdamie* ztąd wzięła swe początki, że patryoci żądali skasowania niektórych urzędników podeyzrzanych, i te same urzędy sprawujących, które sprawowali pod Sztatuderem.

Hrabia *Lille* Ludwik 18. ma porzucić armią *Kondego* i udać się na spokojne mieszkanie do *Laufenburga* w *Bryzgowii* nad *Renem* leżącego, gdzie będzie

dzie czekał dalszego przeznaczenia. Jenerał *Pichegru* był w Strasburgu, i dąży, iak głoszą, do *Arbois* miejsca swego urodzenia.

WŁOCHY.

Zdarzenia wojenne.

Jenerał kommanderujący armią Cesarską w Włoszech donosi pod 21. Maja z *Roverbello*, że końcem utrzymania komunikacyi z *Mantuy* i *Tirole*m, tak rozłożył swój obóz w prosi *Coito*, iż garnizon *Mantuy* formnie część przedniey straży przy uściu rzeki *Minzio* do *Po* rozłożoney. Ztąd rościągają się daley woyska wzdluż koryta *Po* przez *Borgo Forte* aż do *Terre d'Oglio*, *Marcavia* i *Mariana*, a patrole sięgają do *Caneto*, gdzie przednie straży armii i pomniejszy korpus rościagnione ku *Cassel Gofredo Lonato* utrzymuje komunikacyą z garnizonem *Mantuy*. Do *Monte Chiaro* i *Ponte di S. Marco* ściagniono także przednie straży z świeżo przybyłych woysk w posiłek.

Z Tu-

Z Turynu dnia 4. Maia.

Przed zawarciem zawieszenia oręża z Fancuzami panowało wielkie zamieszanie po całym kraju Piemontskim a osobliwie w Turynie, skąd co żywo uciekano ku *Medyolanowi*. Dnia już 26. p. m. ministrowie Cesarzski, Angielski i Neapolitański opuścili tę Stolicę i pobiegli do *Lombardyi*. Toż samo uczynił Xiążę Aosta z swą żoną, tudzież Xiążę *Artois* i *Provence*, które się udały na *territorium Weneckie*. Dwór nawet Turyński gotował się do wyjazdu, ale wprzód prosił Rzeczypospolitey, aby ta wzięła na siebie pośrednictwo w negocyacyach pokojowych z Francją. Osobliwie w Turynie lękano się, aby liczni partyzanci Francuscy nie podindzili lud do gwałtownych zamieszeków. Minister wewnętrzny pisał w podchlebnych bardzo wyrazach do kommandanta milicyi obywatelskiej prosząc, aby zapobiegał rozruchom. Ta boiaźń nie była nadaremna, albowiem po innych miastach okazał się iawnie duch nieukontentowania. W *Asti*, *Civasso*, *Mondovì* i t. d. lud, ośmielony pomysło-

nością Francuzów, wywarł swódy gniew na Szlachtę, i napadłszy ich domy splondrował do czysta. Za zbliżeniem się Francuzów do *Mondovi*, gdy Biskup z swém Duchowieństwem do spieszney brat się ucieczki, lud obkoczywszy pojazd, zatrzymał go na drodze, i ledwie za okupem 24. tysięcy liwrów, pozwolił mu uciekać.

Armia Alpeyska pod Jenerałem *Kellermann* zawarła także z Królem Sardyńskim zawieszenie oręża, na mocy którego obiegła ważną fortecę *Susa* z zamkiem *Brunette* swym garnizonem. Jenerał *Kellermann* z 24,000. swej armii natychmiast pomaszerował przez kraje Króla Sardyńskiego do Medyolanu, gdzie już się miał złączyć z Jenerałem *Buonaparte*. Jenerał *Carteaux* przybył także z znaczną częścią świeżego wojska przez *Savona* i *Bocchetta* do głównego obozu armii Francuskiej.

(z Dodatkiem.)

D O D A T K

ch i dalszych okoli
V. Kulczyckiego NIKA Nro 126.

UWIADOMIENIE.

We wsi Pułstomyty o półtóry mili od
Lwowa leżącey, znajduje się źródło
wody mineralney, która w rozbiórze czy-
nionym r. z. dnia 20. Czerwca przez do-
skonalego Profesora Historji Naturalney,
Pana *Hacqueta*, w masie swoiey nastę-
pujące okazała przymioty: Stopień iey zi-
mna przewyższa $6\frac{1}{2}$. stop: zimno wzglę-
dnie do Atmosfery; Ciężar iey ma się do
ciężaru wody destylowaney, iak 1,201.
do 1,183. Z części mineralogicznych
płynnych znaleziono w 20. calach kubi-
cznych blisko połowę lotnych części siar-
ki (aer hepaticum); Pół cala kwasu
węgli ziemnych (acidum Carbonicum).
Z części miększych: 10. funtów tey wo-
dy wydało z rozbioru 163. części siarczy-
sto wapiennego kwasu; 3. sal amarum;
19. sal mirabile glauberi; 10. terra calca-
rea

6082
rea aerata; 7. hepar wywaru z wody gochra
ferri; pół materia służy ich domy i płom
obcych części 204. Z blizieniem

Z takowego rozbioru okazy Biskup ze
woda pomieniona jest bardzo użyteczna
na choroby tak zewnętrzne, iako i wś-
wewnętrzne. Kąpieli ciepłe szczególniey-
szym mogą być lekarstwem na spędze-
nie krost i trądów z ciała, reumatyzmy,
drżenie członków i podagre, odzyska-
nie zatrzymanych odchodów mieś-
cznych, wrzody chroniczne, bole pacie-
rza, spazmy, kamień, choroby nerwo-
we i t. d.

Ze zaś te tak użyteczne źródło, i
nieoszacowany płód natury, którego do-
tąd szukać musiano w miejscach odle-
głych, lub zagranicą, dla ciągłych za-
trudnień na urządzie publicznym, Dzie-
dziec teraźniejszy mimo chęci, nie mógł
urządzić dla wygody chorych, i chcą-
cych ratować swe zdrowie, dla tego
umyślił puścić je komu innemu spo-
sobem Emfiteutycznym, i na mocy Rezo-
lucyi Gubernialney pod Nrem 21241. dnia
21. Sierpnia roku 1795. uwiadomienia o tym
publiczność. Mający zręczność i ochotę
zatrudnić się przedmiotem tym usługi pu-
bli-

bliczney, mogą się dowiedzieć o warunkach i dalszych okolicznościach w Domu JW. Kulczyckiego Konfilyiarza Appel: w kamienicy na przeciw Kościoła poiezuickiego pod Nrem 42.

Chorzy w Pułtomytach, przy nowo robionej drodze Cesarzkiej, mają ieszcze dla swej wygody i rozrywki, obszerny ogród Włoski z chłodnikami, szpalerami i t. d., a o ćwierć tylko mili dwa miasteczka, Nawaryą i Szczercz, z kąd łatwo opatrzeni bydz mogą w wszelkie potrzeby.

UWIADOMIENIE.

Na Zółkiewskim Przedmieściu pod Nrem 174. iest domostwo na sprzedaż, w którym dwa pomieszkania, każda izba komorę i kuchnię zawiera. Jest studnia źródłowa, i ogród owocowemi drzewami, włoszczyzną, i kwiatkami obsadzony, przy tym cały grunt dobrze iest oparkaniony. Zyczący sobie kupić, niech raczy zobaczyć, i tamże z mieszkającym właścicielem się umówić.

EDYKT.

E D Y K T.

Jego Cesarzsko Królewiska Apostolska
 Mość z Oycowskiej względem Kraju sta-
 ranności chcąc w Galicyi trwające przez
 wiele lat do zamiany dóbr solnych ścia-
 gające się interesa, ile możności w jak
 najprędzszym czasie do pożądanego przy-
 prowadzić końca, i swoich Galicyjskich
 Obywatelów, którzy Dobra solne na
 skarb ustąpili, tym rychley przyprowa-
 dzić do spokojnego posiadania Dóbr Ka-
 meralnych w równowartości przez sie-
 bie otrzymanych, następującą najwyższą
 rezolucyą powziąć raczył, która na mo-
 cy rozkazu Dekretem nadwornym pod
 23. Styeznia r. r. tu nadeszłego niniey-
 szemi publicznie czyni się wiadomo.

Dalszy ciąg potém.